

Wisznice dnia 19 VII 1962.

326

Moje przeżycie wojenne.

W roku 1944 rozpoczęła się wojna Niemców z Sowiecami. Kiedy miała się rozpocząć wojna wsiwscy ludzie bardzo się bali. Bo jak będzie szedł front to porabierają rykoszety i konie. Gdy miał nadchodzić front inni ludzie uciekali do lasu, aby Niemcy nie porabiali koni. W sobotę wieczorem słyszeliśmy huk wojenne. W niedzielę rano wsiwscy poszliśmy do okopów. Gdy wyjdę z okopów słychać coraz głośniejszy huk armat. Po obiedzie zaczęła padać deszcz, a my wsiwscy siedzieliśmy w okopach okopach. W nocy widzieliśmy jak paliły się samochody niemieckie. Tak długi dzień rano, niektórzy ludzie pobiegli do samochodów. Przed obiadem słyszeliśmy,

ze nosą maszynę i powieci. Bardzo
z się nie wylam i pobiegłam do
sąsiadów powieciatom, że już
są koło nas powieci.

Wawronkówna Julia
klasa V B

Wiernie
pow. Włodawski.